



Modlitwy wypowiedane przez kapłana w czasie zakładania szat liturgicznych

Przy obmyciu rąk:

Daj, Panie, moc rękom moim dla zmycia wszelkiej zmyzy, abym bez splamionego umysłu i ciała był zdolny Tobie służyć.

Gdy zakłada humerał na głowę mówi:

Włóż, o Panie, przyłbicę zbawienia na głowę moją dla odparcia wszelkich ataków diabelskich.

Gdy ubiera albę:

Wybiel mnie, Panie, i oczyść serce moje, ażebym we Krwi Baranka wybielony, mógł korzystać w pełni z radości wiecznej.

Gdy opasuje się cingulum:

Przepasz mnie, Panie, sznurem czystości i zgaś w sercu [lędźwiach, biodrach] moich ogień wszelkiej pożądliwości, abym w wstrzemięźliwości i czystości serca mógł Ci coraz lepiej służyć.

Gdy nakłada manipularz na lewe przedramię:

Niechaj będę godny, o Panie, nosić manipularz [plon] smutku i pokuty; abym z radością dosłużył się przez to nagrody za pracę moją.

Gdy nakłada stulę na szyję:

Zwróć mi, o Panie, stulę [szatę] nieśmiertelności, którą straciłem przez grzech pierwszych rodziców moich, a chociaż niegodzien jestem zbliżyć się do tajemnic twoich świętych, niechaj dostąpię jednak radości wiecznej.

Gdy nakłada ornat:

Panie, który powiedziałaś: "Jarzmo moje jest słodkie, a ciężar lekki", daj ażebym mógł je tak dźwigać żeby zasłużyć na łaskę Twoją. Amen.